

Warszawa, dnia 15. V. 1926. r.

MELDUNEK SYTUACYJNY L. 40.

D. O. K. II.
LUBLIN.

Dzisiaj, t.j. 15. b. m. w godzinach przedpołudniowych dowódca okręgu korpusu, gen. Romer wydał rozkaz podległym -sobie oddziałom, że okręg korpusu II przechodzi pod rozkazy Pierwszego Marszałka Polski, JOZEFĄ PIŁSUDSKIEGO. Zachowanie się oddziałów wojskowych - poprawne - nastrój ożywiony. Stwierdzono, iż płk. GANCZARSKI /zawieszony w czynnościach/ oraz MOSKALEWSKI FELIKS, brat wojewody lubelskiego, namawiali dowódców oddziałów garnizonu Lublin do poddania się im i rozbrojenia oddziałów wojskowych, pozostających pod dowództwem gen. ROMERA.-

Ludność cywilna zachowuje się spokojnie.

Ze strony sfer prawicowych oraz władz cywilnych prowokacyjny stosunek do wojsk, oddanych Marszałkowi. Organizacja konspiracyjna "Straży Narodowej" za wiedzą województwa Lubelskiego otrzymała broń, dokonując w dniu 14 b. m. o godz. 21. próbną mobilizację sił. Usiłowania tej organizacji, celem dokonania zamachu na garnizon LUBLINA, oraz objęcia gmachów państwowych i kolei, wobec zdecydowanej postawy wojska - spełzły na niczym. Czynnych wystąpień nie było.

Nastrój ludności cywilnej dla Marszałka PIŁSUDSKIEGO entuzjastyczny.

Wśród ludności ukraińskiej nastrój wyczekujący. Nie zauważono wystąpień ani za, ani przeciw rządowi Marszałka.

Władze cywilne woj. Wołyńskiego w stosunku do akcji Marszałka zajęły stanowisko prowokacyjne, usiłując zaagitować niektóre oddziały wojskowe przeciw Marszałkowi. Powyższa akcja zupełnie się nie udała ze względu na nastrój wojska.

W Województwie Wołyńskim próbowano wywołać zaburzenia komunistyczne. Władze policyjne zlikwidowały akcję.

aresztując szereg osób, między innymi posłów PRYSTUPE i PASIKA. Aresztowanych przekazano sądowi. Grupy komunistyczne na Wołyniu i Chełmszczyźnie zwoływały na dni: 15, 16 i 17 b.m. cały szereg wieców, na których będą omawiane ostatnie wypadki. W KIELCACH i niektórych miejscowościach ZAGŁEBIA -DABROWSKIEGO usiłowali komuniści wywołać zaburzenia. Akcję komunistów zlikwidowała policja bez użycia broni.

Na granicy wschodniej zupełny spokój. Zaobserwowano jedynie ostre pogotowie granicznej straży sowieckiej, jednak w żadnym wypadku zatargów granicznych nie było.

Ruch kolejowy z Sowdepją normalny.

Sytuacja z dnia 15. b.m. - na terenie O.K. III, spokój.

Nastrój wśród oddziałów wojskowych dobry. Nie stwierdzono dotychczas jakichkolwiek objawów agitacji, wystąpień, czy też zaburzeń.

Nastrój ludności cywilnej spokojny, nie przejawiający żadnych wystąpień. Jedynie w Wilnie nieokreślone indywidualnie zamierzały wywołać zaburzenia uliczne, które z miejsca zostały zlikwidowane. W dalszym ciągu utrzymany jest zupełny spokój.

Organizacje konspiracyjne nie ujawniły żadnej działalności.

Mniejszość narodowa ustosunkowana biernie - zachowuje zupełną lojalność.

Wzdłuż całej granicy O.K. III. /pogranicze polsko-niemieckie, polsko-litewskie i polsko-sowieckie/ panuje zupełny spokój.

Potwierdza się wzmocnienie sowieckiej straży granicznej spowodowane obawą przed rozruchami ludności cywilnej w rejonie MINSKA na tle ekonomicznym.

W związku z mającym nastąpić otwarciem połączenia kolejowego pomiędzy Rosją sow. a Polską przybył na stację graniczną sowiecką RADOSZKOWICZE pociąg z robotnikami celem rozpoczęcia naprawy linii kolejowej.

Na całym terenie D.O.K. IV, zupełny spokój.

D.O.K. III.
GRODNO.

D.O.K. IV.
DZ.

MELDUNEK SYTUACYJNY Nr. 41.D.O.K. II.
/LUBLIN/

- 1/ Aresztowani posłowie komunistyczni PRYSTUPA i PASZCZUK wraz z dowodami winy przebywają w więzieniu. Prokurator apelacyjny w LUBLINIE chce ich zwolnić, opierając się na tem, że nie posiada uchwały Sejmu. D.O.K. II. prosi o interwencję u Ministra Sprawiedliwości.
- 2/ Na terenie LUBLINA w dalszym ciągu zauważyć się dają uzbrojone bojówki faszystowskie. Władz wojsk. posiadają dowody, że płk. GANCZARSKI organizował bojówki i agitował za ~~rozbrojeniem~~ oddziałów wojsk.. Wojewodowie lubelski i wołyński zachowują się propokacyjnie. D.O.K. II. podkreśla konieczność zmiany wojewodów.

D.O.K. III.
/GRODNO/

D.O.K. III. podaje, że dnia 15. b.m. oficer dyżurny na stacji kolejowej GRODNO skonfiskował depezę następującej treści: Do wszystkich urzędów okręgowych kół miejscowych Związku Zawodowego kolejarzy dyrekcji kolejowych: Warszawskiej, Wileńskiej, Radomskiej, Krakowskiej, Lwowskiej, Stanisławowskiej, Gdańskiej, Poznańskiej, Katowickiej. Strajk kolejowy zarządzony przez Zarząd Główny ma być podtrzymany w dalszym ciągu aż do odwołania. Zarząd Główny Związku Zawod. Kojelarzy KURYŁOWICZ.

Dnia 16. b.m. o godz. 1. m. 30. w ślad za skonfiskowaną depezą nadeszła druga depeza z BIAŁEGOSTOKU do miejsc: ŁAPY-CHEREMCHA-WILNO-GRODNO, by depezę podaną z WARSZAWY za Nr. 500. dnia 15. b.m. zniszczyć i niedoręczać. Depesza ta podpisana była przez ABRAMOWICZA z O.K.R.

D.O.K. V.
/KRAKÓW/

Zupełny spokój. Oddziały osłonowe i oddziały wysłane w kierunku WARSZAWY zostają ściągane i będą transportowane do miejsc postoju. Charakterystycznym jest, że 3. p. uk. uważany za ~~najwierniejszy~~ najwierniejszy w czasie transportowania śpiewał "Pierszą Brygadę".

Dnia 15. b.m. w KRAKOWIE na Rynku odbył się wiec zwołany przez P.P.S.; nastroj podniecony. Wyczuwa się zdezerjentowanie na tle, iż Marszałek nie objął dyktatury.

Na G. Śląsku wielkie wzburzenie opinii publicznej i domaganie się ustąpienia wojewody, komendanta policji Śląskiej i szefa Wydziału Bezpieczeństwa, za wydanie pieniędzy dla oddziałów, które szły na odsiecz Witosowi. w KATOWICACH odbywają się bez przerwy manifestacje na cześć Marszałka.

D.O.K.VI.
/LWOW/

Pierwsze wiadomości drogą telefoniczną D.O.K. otrzymało via LUBLIN, które powtórzone przez dodatki nadzwyczajne prasy brzmiały, że Marszałek PIŁSUDSKI zaatakowany przez jakieś bandy w SULEJÓWKU nie uzyskawszy satysfakcji u rządu, na czele 2-ch pułków wkroczył do WARSZAWY. W krótkim czasie potem gen. MALCZEWSKI jako minister Spraw Wojsk. wydał rozkaz dowódcy Korpusu Nr. VI., przesłany pocztą lotniczą, by pułki 26.p.p. i 52.p.p. natychmiast żądować i przesłać do dyspozycji ministra. Dowódca korpusu wydał niezwłocznie rozkazy dla obu pułków, wśród których 52.p.p. w ZŁOCZOWIE, po zawagonowaniu się przybył do LWOWA. 26.p.p. uważany w całym korpusie za najwierniejszy dla ministra gen. MALCZEWSKIEGO, ze względu na osobę dowódcy swego płk. WANICZKA, na zebraniu ofic. oświadczył dowódcy pułku, że każdy rozkaz wykona, jednakże rozkazu przeciw Marszałkowi PIŁSUDSKIEMU nie wykona, i jeśli wyjedzie do WARSZAWY, to się opowie po stronie Marszałka. Jako motywy swej decyzji podał, że uważa Marszałka, jako tego, który już raz Polskę z trudnej sytuacji wybawił i że mają wiarę, że w tym wypadku to samo uczyni. Na takie oświadczenie pułku gen. SIKORSKI wysłał następujący meldunek również pocztą lotniczą do gen. MALCZEWSKIEGO, a mianowicie: Opisał decyzję 26.p.p. z dodaniem słów, że uczynił to pułk najlojalniejszy i wybrany osobiście przez gen. Malczewskiego, znajdującego pułk ten z niedawnych czasów, gdy był dowódcą korpusu we Lwowie, nadto, że wobec takiego stanu rzeczy nie mógł nawet próbować lojalności 40. i 19.p.p. Ze względu zaś na sytuację lokalną, a mianowicie równocześnie trwające nielegalne obrady delegatów "Ukraińsk. Narodowego Objednania" uważa dowódca korpusu za niewskazane wysłać jedynie lojalny 52.p.p. do Warszawy. Co się zaś tyczy rozkazu, wzywającego jego, by osobiście przybył do Warszawy, również nie jest w stanie tego rozkazu wykonać, gdyż z jego odejściem sytuacja wybitnie przychyliłaby się i wśród społeczeństwa cywilnego na stronę Marszałka. W odpowiedzi na to pismo dowódca O.K.VI.

otrzymał rozkaz powtórny załadowania 48.pp.8.pp.ll.pap.i 51.pp i 5.pap., przyczem wyraził zgodę na pozostanie gen.SIKORSKIEGO we LWOWIE.Pułki te otrzymały rozkaz dnia 14.maja w godzinach porannych i 5.pap. odszedł na dworzec, by się zawagonować. Kolejarze jednakże usunęli w czas wszelkie garnitury wagonów, tak że pułk wrócił z powrotem do koszar.Pułki zaś, które wyszły ze STANISŁAWOWA, a to 48.pp.i ll.pap.pod dowództwem płk. WOŁKOWICKIEGO wyjechały ze STANISŁAWOWA via STRYJ na PRZEMYSŁ, dotarły dnia 15 maja godz.10.do RZESZOWA i tam na rozkaz gen. SIKORSKIEGO zostały zatrzymane.Zatrzymanie tych pułków nastąpiło wskutek wiadomości z Warszawy o zupełnem opanowaniu sytuacji przez Marszałka.W samym mieście odbyły się z jednej strony demonstracje związków strzeleckich i legjonowych, jako też związków zawodowych, z drugiej zaś strony gen.rez.JEDRZEJEWSKI wydał odezwę do zapisywania się do armii ochotniczej, związek zaś oficerów rezerwy ogłosił mobilizację.Równocześnie wojewoda GARAPISH wydał rozporządzenie o wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Sytuacja z godziny na godzinę przy wybitnem obustronnem podnieceniu zaostrzała się, zwłaszcza, że po stronie prawej generałowie SALINS, LAMBZAN i JEDRZEJEWSKI częstokroć wpływali na dowódcę w kierunku zaangażowania ich jako organizacyj pewnych przeciw organizacjom legjonowym, a tem samem i Marszałkowi.Naskutek interwencji kierownika Sam.Ref.Inf. do bezpośredniego zaangażowania się dowódcy nie doszło, wskutek czego spokój do dnia 15.godz.14-ta został we LWOWIE utrzymany, poza drobnymi zresztą incydentami.W obecnej sytuacji wskazanem jest natychmiastowe odwołanie rozporządzenia o stanie wyjątkowym, gdyż sytuacja jest tegorodzaju, że w każdej chwili może dojść do pewnych starć, które gdyby raz przybrały formę walki, ze względu na specjalny charakter Lwowa,- trwałyby przez dłuższy czas.Po ukończonej, względnie wyjaśnionej sytuacji w Warszawie, gen.Sikorski oświadcza, co następuje: może przejść w stan spoczynku, na emeryturę, może być dalej dobrym dowódcą korpusu, może też pójść jako wezwany do Warszawy,- słowem oddaje się do dyspozycji.Odpowiedzialnym za całe zajście czyni gen.MALCZEWSKIEGO i uważa za wskazane oddanie go pod sąd.

oświadcza ~~dalej~~ dalej, że gdyby rozgorzała wojna domowa/ gen. SZEPTYCKI/ ewent.gdyby był rząd w POZNANIU i proklamował wojnę domową, wtedy on gen.SIKORSKI obowiązuje się osobiście wytłomaczyć bezsensowność spowodowaną brakiem rozumu patriotycznego prowadzenia takiej walki, a nawet jest gotów rzucić cały swój osobisty wpływ i autorytet ewent.przeciw gen.SZEPTYCKIEMU.

Według wiadomości od szefa sztabu płk.WOJTKIELEWICZA stan zdrowia gen.SOSNKOWSKIEGO dziś znacznie się polepszył.

W TORUNIU przebywa mjr.S.G.Tadeusz TRAPSZO, Szef Wydziału Org.Oddz.II.Szt.Gen. ,który dnia 13.b.m.razem z płk.S.G. BAJEREM Szefem Oddz.II.Szt.Gen.przyłączył się do gen.MALOZEWSKIEGO W Belwederze.Istnieje przypuszczenie, że mjr.S.G.TRAPSZO został wysłany do TORUNIA przez b.rząd w celach agitacyjnych.

D.O.K.VII.
/POZNA/

D.O.K.VIII.
/TORUN/

Otrzymują:

1. Szef Sztabu Gen.
2. Szef Sztabu Gr. Operac.
3. Szef Oddz. II. Gr. Operac.
4. Kpt. BIRKENMAYER, ofic. łączn.
M. S. Zagr.
5. Szef Biura Sc. Rady Woj.
6. Oddz. II. Szt. Gen.
7. Ref. "C" Oddz. II. Szt. Gen.

Szef Oddziału II. Szt. Gen.

B. Szynski
/ BŁ. SZYNSKI /

PUŁKOWNIK SZTABU GENERALNEGO.

MELDUNEK SYTUACYJNY Nr. 42.D.O.K. II.
/LUBLIN/

- 1/ NK Na całym terenie D.O.K. i w poszczególnych garnizonach wojskowych jak również na pograniczu spokój. Lewicowe organizacje skupione stoją przy osobie Marszałka jakkolwiek ostatnie wiadomości polityczne wywarły wszędzie konsternacje i pewnego rodzaju przygnębienie, ponieważ liczone się powszechnie z objęciem przez Marszałka dyktatury, która położyłaby kres reakcji i spiskom tajnych organizacji uzbrojonych wywrotowych głównie faszystowskich. Organizacje te przy jawnej pomocy i współdziałaniu władz administracyjnych uprawiają agitację i przygotowują grunt do zapowiadanych agresywnych wystąpień przeciwko obecnemu porządkowi. O godzinie 14-ej 30 m. ulicami miasta przeciągał imponujący pochód P.P.S. wraz z związkami zawodowymi w liczbie około 5000 osób. Niesiono sztandary z napisami: "Niech żyje Marszałek Piłsudski", "Niech żyje dyktatura", "Ukrócić samowolę władz administracyjnych", "Zjedamy warsztatów pracy!", "Rozwiązać organizacje faszystowskie i inne". Prasa prawicowa artykułami niesłychanie prowokacyjnymi powoduje z jednej strony obażamucenie opinii warstw biernych, z drugiej powoduje wybuchy odruchów w warstwach zdrowo myślących. Koniecznym jest wydanie przez rząd zarządzeń dotyczących zmian personalnych, ewentualnie ustanowienia nadzoru przez specjalnie wyznaczonych komisarzy rządu. Ostatnio otrzymane wiadomości że wskutek prowokacyjnych wystąpień faszystowskich i z zachowania się władz cywilnych, które konfiskują pisma lewicowe i aresztują zwolenników Marszałka Piłsudskiego, sytuacja stała się groźną.

i zagraża wybuchem w ciągu 24 godzin, o ile nie zostaną zamianowani komisarze rządowi.

D.O.K. Nr. VI.
/Lwów/

2/ Sytuacja opanowana, do zaburzeń nigdzie nie doszło, interwencja wojskowa nie miała miejsca. Stan wyjątkowy w województwie zniesiony. Organizacje komunistyczne i posła Bryla rzucają hasła rewolucji społecznej "Czerwonego koguta" usiłując wygrać tak we Lwowie jak i na prowincji wypadki warszawskie na swoją korzyść. Organizacje P.P.S. demonstrują dziś na rzecz nowego rządu, reszta społeczeństwa organizuje robotę podziemną, policja w dalszym ciągu prowadzi aresztowania. Zachowanie się Żydów bierne. 48 p.p. i baon 51 p.p. i 1 bateria 11 p.a.p. wyruszyły dnia 14.V. godz. 13-a, zostały dnia 15.V. cofnięte z linii kolejowej Przeworsk-Kraków i dnia 16.V. przejeżdżają do stałych garnizonów. Na czas nieobecności 48 p.p. oddało D.O.K.X. do dyspozycji 53 p.p.. Kompanie 1 p.sap. kolejowych 101 i 103 oraz plutony łączności 2-go pułku łączności z Jarosławia przysłane z D.O.K.V. i D.O.K.X. dla podtrzymania ruchu kolejowego w czasie strajku, otrzymały dziś rozkaz powrotu. Oddziały wojskowe zachowują głębokie skupienie i godność. Wśród oficerów szerzy się zaniepokojenie że żołnierze którzy wykonywali rozkazy swojej władzy legalnej, nie są jeszcze przywrócić do pełni swych praw.

D.O.K. IX.
/Brześć/

3/ Starosta Włodawski na skutek otrzymanych pewnych informacji że w powiecie włodawskim dziś w nocy organizacja K.P.P. ma rozbroić posterunki P.P.W. okolicy Parczewa, Radzyna i Chmielewa zażądał oddziału konnego asystencyjnego. Oddział taki został wysłany dziś t.j. dnia 15.V. o godz. 16-ej w sile 3 oficerów i 70 szeregowych z 30.p.a.p. W garnizonach: Biały Podlaska, Pruzana, Nieśwież i Pińsk - spokój. D.O.K. zarządziło odebranie posiadanej broni przez szkoły średnie.

D.O.K. X
Przemysł/

4/ Na terenie D.O.K. - spokój. Komendant garnizonu Stryj na żądanie starosty w Skolem wysłał z 53 p.p. oddział asystencyjny

wanie pogłosek; mówić o nich nie można pod groźą odpowiedzialności. Prasa podaje informacje wprost przeciwnie w stosunku do nadsyłanych tam z Warszawy komunikatów i jest pod cenzurą władz. Najer S.G. Trapsze występował tam jako delegat rządu. W mieście ruch normalny i dość spokojnie, krążą jednak patrole wojskowe i policji. Sytuacja w Bydgoszczy następująca: dowódcą garnizonu został gen. Kiedrowski który ^{rozbroił} ~~rozbroił~~ 62 p.p. i ~~16 p.uł.~~ Kozary lotników i 16 p.uł. obstawiono artylerią. 15.V. o godz. 24-ej pomimo stam wojennego nastąpiła manifestacja robotnicza, wznoszono okrzyki "niech żyje Piłsudski", "żądamy uwolnienia gen. Thomae i powierzenia mu garnizonu"

D.O.K.I.
/Warszawa/

6/ 15.V. poseł Cwikowski zorganizował w Radyminie wiec za zezwoleniem władz. Na wiec przybyli strzelcy i którzy usiłowali wiec rozbić. W odległości 150 do 200 kroków znajdowało się 18 szeregowców z 36 p.p.. ~~.....~~
~~.....~~
~~.....~~ Ofiarą padło 3 osoby, 1 zabity 2 rannych. Wszyscy ranni kulami karabinowymi, lecz nie można ustalić kto strzelał. W Pruszkowie znajduje się 69 p.p. który otrzymał rozkaz zakwaterowania się tu na czas dłuższy. W Skierniewicach 18 p.p. rozbroił strzelców. Strzelcy wycofali się do Żyrardowa.

Otrzymała:

1. Szef Szt. Gen.
2. Szef Szt. Gr. Op.
3. Szef Oddz. II. Gr. Op.
4. kpt. Birkenmayer of. Zaczemnik.
M.S. Zagr.
5. Szef Biura Sc. Rad. Wojsk.
6. Oddział II Szt. Gen.
7. Ref. Nr. "0" Oddz. II. Szt. Gen.

Szef Oddziału II Szt. Gen.

Błeszyński
/ B ł e s z y ń s k i /
Pułkownik Szt. Gen.

B. PILNE

MELDUNEK SYTUACYJNY L. 43.

17/5-2

D.O.K.I.
/WARSZAWA/

Na całym terenie D.O.K.I- zupełny spokój.

Bszczegóły o zajściu w RADZYMINIE: wiec był zgłoszony ustnie na posterunku policji. Starosta ORŁOWSKI Gustaw i podkomisarz MACIAZEK, mimo wiecu wybitnie monarchistycznego, w chwili bardzo poważnej wyjechali służbowo w okolice. Przyjechali w momencie, kiedy strzelcy wznosili okrzyki na cześć Marszałka Poseł CWIAKOWSKI, otoczony grupą ludzi ~~zxxxxxxx~~ rzucił się na strzelców. W tym momencie od strony stacji biegło 17 żołnierzy 36. pp.; zanim dobiegli na plac, gdzie odbywał się wiec padły strzały rewolwerowe, od których zabity został 1 żołnierz oraz 2-oh rannych w nogę. Strzały padły, według zeznania świadków z samochodu posła CWIAKOWSKIEGO. Wszyscy podkreślają wybitne niedbalstwo starosty i komisarza policji.

Stan w oddziałach wojskowych- bez zmiany.

Sytuacja polityczna: Wszystkie polityczne ugrupowania społeczne w związku z ogłoszonym obecnie stanem prawnym w Państwie, ustalają wspólną platformę porozumienia, celem wysłania petycji do Marszałka PIŁSUDSKIEGO. Mnożą się najróżnorodniejsze koncepcje, starające się wytłomaczyć powody obecnie wytworzonego stanu prawnego- w rezultacie żadna z nich nie znajduje zadowalniającego oddźwięku.

P.P.S. odseparowuje się od powyższych koncepcyj i na tle wytworzonej sytuacji zajmuje wybitnie odrębną orientację, wysuwając własne hasła.

Sytuacja w ugrupowaniach reakcyjnych- bez zmian.

Wojewodowie lubelski i wołyński zachowują się nadal wyraźnie prowokacyjnie i w ten sposób fatalnie oddziałują na nastroj ludności.

Koniecznym jest należyte uspokojenie opinii społeczeństwa, stojącego z wiarą przy osobie Marszałka i wzmocnienie pokładanych w Nim nadziei.

Sytuacja na pograniczu- bez zmian.

D.O.K. II.
/LUBLIN/

D.O.K.III.
/GRODNO/

Nastroj moralny wśród oddziałów stacjonowanych w WILNIE przygnębiony z powodu nikłego załatwienia ostatnich zajęć w WARSZAWIE.

To samo przygnębienie daje się zauważyć wśród przeważającej ludności cywilnej różnych odłamów.

Na wszystkich odcinkach granicznych- bez zmian.

D.O.K.V.
/KRAKOW/

Dnia 16.b.m.na odprawie u dowódcy 23.dyw.piech.w KATOWICACH gen.ZAJAC wobec wszystkich oficerów używał pod adresem Marszałka PIŁSUDSKIEGO bardzo obelżywych wyrazów.

D.O.K.VI.
/LWOW/

Sytuacja na terenie całego D.O.K.- bez zmiany.

D.O.K.VII.
/POZNAN/

Dnia 16.b.m.o godz.23-ciej odbył się w POZNANIU wielki wiec, na którym przemawiał Marszałek Senatu TRAMCZYNSKI i gen. Józef HALLER.Obaj stwierdzali, że wszystkie informacje pochodzące z WARSZAWY są nieprawdziwe i wzywali do organizowania się, zapisywania się do armji ochotniczej, celem zrobienia porządku. W tym czasie zostały rozlepione odezwy, stwierdzające treść przemówienia na wiecu.

W POZNANIU przy ul.POCZTOWEJ mieści się sztab armji ochotniczej z gen.Józefem HALLEREM na czele. Istnieje tam także Biuro Werbunkowe do armji ochotniczej. W POZNANIU i na prowincji rozlepione zostały odezwy, wzywające do zapisywania się do armji ochotniczej.

Nastroj wśród ludności podniecony, potęgowany ustawicznymi wiecami i ulotkami.

Sympatyków akcji Marszałka PIŁSUDSKIEGO należy obliczać na 30% ogółu ludności.

D.O.K.VIII.
/TORUN/

Dnia 13.V.przyjechał do TORUNIA gen.Józef HALLER jako dowódca Fr.Zachodniego z szefem Sztabu mjr.S.G.TRAPSZO. Odbyli konferencję z wojewodą WACHOWIAKIEM i zdecydowali przeprowadzenie aresztowań. Aresztowano szereg osób cywilnych. Z osób wojskowych zostali aresztowani: gen.SKIERSKI, płk.KULCZYCKI, płk.SOŁKHUB, mjr.S.G.KRZYSIK, mjr.CZERNIATOWICZ i kpt.67.pp. Aresztowania odbyły się bardzo brutalnie. Dnia 15.b.m.oficerów przewieziono do wojskowego więzienia w GRUDZIADZU. Dnia 14.bm.

gen. Józef HALLER odbył zebranie z organizacjami przysposobienia wojskowego, na którym wzywał do pogotowia, organizowania się i zapowiadał akcję zbrojną.

Dowódca Korpusu Nr. VIII. gen. KUBISZTA otrzymał polecenie z POZNANIA trwania na stanowisku i zapewnienie, że w POZNANIU zbiera się Sejm i Senat, który sytuację rozwiąże. Sfery prawicowe żądają mobilizacji 3-oh roczników i marszu na WARSZAWĘ oświadczając, że żadnemu rządowi w WARSZAWIE nie podporządkują się. Nastroj wśród ludności bardzo podniecony, potęgowany jeszcze ulotkami i afiszami o treści identycznej jak w POZNANIU.

Wojewoda WACHOWIAK nie jest zdecydowany, stale szantażowany przez czynniki prawicowe i łatwo im ulega.

Dnia 12. b. m. odbyły się demonstracje bezrobotnych, na cześć Marszałka PIŁSUDSKIEGO. Policja demonstracje rozpędziła.

D.O.K. IX.
/BRZESCO n/B/

Na całym terenie D.O.K. IX. - bez zmian.

D.O.K. X.
/PRZEMYSŁ/

Na terenie D.O.K. X. - spokój.

Szef Oddziału II. Szt. Gen.

[Signature]
/ B Ł E S Z I N S K I /

Płk. Szt. Gen.

Otrzymują:

1. Szef Sztabu Generalnego.
2. Szef Biura Sec. Rady Woj.
3. Szef Gabinetu Ministra.
4. Kpt. KOZMINSKI. Ofic. łączn.
M. S. Zagr.
5. Kpt. BIRKENMAYER
6. Ref. "C" Oddz. II. Szt. Gen.
7. Kpt. CHARASZKIEWICZ Oddz. II. Szt. Gen.